



↑ Zaświadczenia potrzebują tylko hodowcy, którzy mają stada pod oceną użytkowości – to z 35,6% pogłowia krów mlecznych.

→ W Polsce brakuje centralnej bazy danych. Nie wiemy, ile porcji nasienia zużywają hodowcy, jakimi buhajami kryją i z jakim skutkiem.

Inseminacja własnego stada, czy też świadczenie takiej usługi wiąże się nie tylko z nabyciem uprawnień i praktyką, ale także z formalnościami.

Inseminator w papierach

DR MIROSŁAWA WIECZOREK
m.wieczorek@topagrar.com.pl

Wbrew obiegowej opinii nie są one ani zbyt skomplikowane, ani nie jest ich dużo.

A zgodnie z rządowym rozporządzeniem, inseminacja każdej sztuki będącej pod oceną użytkowości mlecznej nakłada na inseminatora obowiązek zgłoszenia tego faktu do bazy SYMLEK (system automatycznej oceny hodowlanej krów). Największym problemem inseminatorów zawodowych i hodowców inseminujących swoje stada jest... systematyczność. W grę wchodzi tak naprawdę wypełnienie „zaświadczenia o inse-

minacji” i wprowadzenie danych do systemu SYMLEK. Zaświadczenie, popularnie zwane kwitem, trzeba wypełnić zaraz po zabiegu, bo im więcej czasu mija, tym trudniej przypomnieć sobie, co należało wpisać w rubryki. Dane do systemu można wprowadzić później – są na to aż 122 dni.

FIRMA WYŚLE

Zaświadczenie do systemu SYMLEK osoba wykonująca zabieg może wprowadzić samodzielnie lub zlecić firmie sprzedającej nasienie. Z tej ostatniej opcji korzysta większość.

– Nie wiem dlaczego, ale zarówno hodowcy inseminujący własne stada, jak i inseminatorzy, którzy prowadzą własne firmy, nie chcą tego robić – mówi Justyna Sawicka z firmy Intergen, zajmującej się dystrybucją nasienia buhajów. Potwierdza to Ane-

ta Warszawska z firmy Alta Genetics. Wiele firm zatrudnia osoby, których zadaniem jest wyłącznie rejestracja pokryć. Kwity wprowadza też firma Holenderska Genetyka Plus.

– Jest to dla mnie dodatkowa praca, ale rozumiem inseminatora, który korzysta z możliwości sędowania tego obowiązku na firmę sprzedającą nasienie. Dobrze znam specyfikę tego zawodu – inseminatorzy często kończą pracę późnym wieczorem i zwyczajnie nie mają czasu się tym zająć. A my mamy biuro, które może im w tym pomóc – wyjaśnia Aleksander Osten-Sacken.

SCHEDA PO BYŁYCH SHIUZ

Nasi rozmówcy są przekonani, że taki układ to pozostałość po dawnych SHiUZ-ach, w których inseminatorzy byli zatrudniani na etatach i podlegali pod rozliczenie firmy. Specjalne dzia-

Uciążliwe papiery?



ZUZANNA ZIMNA

lekarz weterynarii

Inseminuje od pół roku, najczęściej w stadach, gdzie hodowcy chcieli poprawić wskaźniki płodności. Każdy zabieg jest poprzedzony badaniem USG, które pozwala określić, w jakim stadium rozwoju jest pęcherzyk. W dzisiejszych czasach, kiedy ruje są coraz słabiej manifestowane i coraz krócej trwają, badanie USG jest bardzo pomocne.

– W miesiącu wykonuję 20–30 zabiegów inseminacji, a więc i dokumentacji nie ma zbyt wiele – zaświadczenie unasienniania, które musi być wypełnione zaraz po zabiegu oraz „rejestr krów i jałowic”, który uzupełniam z kwitów w ramach wolnego czasu. W porównaniu z dokumentacją związaną z prowadzeniem lecznicy weterynaryjnej to naprawdę niewiele – przyznaje Zuzanna Zimna.



RADOSŁAW ŚWIDORSKI

hodowca

Od paru lat inseminuje własne stado, rocznie wykonuje około 250 zabiegów. Przez wiele lat wypełniał kwity, ale rok temu zrezygnował.

– Nie mam stada pod oceną, więc moje zabiegi nie muszą być rejestrowane w systemie SYMLEK, chociaż WCHiRZ, od którego kupuję nasienie, chętnie widziałby kwity u siebie [informacja o jałówkach urodzonych po danym buhaju], Skrupulatnie prowadzę własną dokumentację – każda krowa/jałowka ma kartotekę, w którą wpisuję wszystkie informacje hodowlane i weterynaryjne. Mam wszystkie potrzebne dane w jednym miejscu i to mi wystarcza. Nie mam też problemu ze sprzedażą jałowic – kupują je zarówno właściciele stad pod oceną, jak i bez niej – wyjaśnia hodowca.



JULIA PARTYKA

inseminator świadczący usługi

Szczęśliwą rękę do inseminacji odziedziczyła w genach. Od dwóch lat z powodzeniem działa w terenie ramię w ramię z mamą. Razem miesięcznie wykonują ponad 100 zabiegów.

– Kwity nie są dla mnie żadnym problemem. Ich wypełnianie to okazja do rozmowy z hodowcą i wymiany doświadczeń, które dla mnie jako młodej osoby są szczególnie cenne. Znacznie bardziej uciążliwe jest wypełnianie „rejestru krów i jałowic”, którego wymaga od nas weterynaria i który jest podstawą do rozliczenia w urzędzie skarbowym. Do rejestru należy wpisać wszystkie dane – nr krowy, nazwisko i adres właściciela zwierzęcia, datę zabiegu itp., Jest to przepisywanie kwitów, moim zdaniem niepotrzebne – wyjaśnia Julia Partyka.

ły zajmowały się rejestracją usług, kontrolowały dystrybucję nasienia, liczbę zabiegów wykonanych po raz pierwszy i kolejny, prowadziły rejestry i zestawienia. Wraz z uwolnieniem rynku nasienia i powstaniem firm komercyjnych, inseminatorzy oczekiwali, że firma od której kupują nasienie, zdejmie też z nich obowiązek przekazywania danych do systemu SYMLEK. I w większości tak się stało. Przykładowo – w Intergermie na około 300 współpracujących inseminatorów tylko trzech wprowadza dane samodzielnie, a w Alcii 1 ze 100. Reszta kwity wysyła tam, gdzie kupili nasienie.

POTRZEBNE UPOWAŻNIENIE

Jest to prawnie uregulowane w ten sposób, że od swoich klientów firma dystrybuująca nasienie musi otrzymać upoważnienie, umożliwiające rejestrację pokryć w SYMLEK w ich imieniu. Na jego podstawie PFHBiPM nadaje sześciocyfrowy numer, pod którym są rejestrowane zabiegi w systemie. Dopuszczenie 4 miesiące na wprowadzenie danych oznacza, że trafiają one do systemu dość późno, bo zazwyczaj kwity wysyłane są na krótko przed upływem ostatecznego terminu, a zdarza się, że i po nim.

– Nie ułatwia nam to pracy, ale nie to jest najgorsze – przyznaje Justyna

Sawicka. Największy problem mamy z zaświadczeniami wypełnionymi nieczytelnie lub nie do końca. Czasem moja praca przypomina pracę detektywa. Gdy inseminator zapomni się podpisać, na podstawie adresu hodowcy, a czasem tylko jego nazwiska dociekam, kto mógł wykonać zabieg. Zdarza się, że informacji jest zbyt mało, by cokolwiek wydedukować (brak numeru krowy czy daty).

KWIT PRAWIDŁOWO WYPEŁNIONY

Sposób wypełnienia kwitu jest dokładnie określony w rozporządzeniu MRiRW z 26 listopada 2009 r. w sprawie materiału biologicznego



Poidła izolowanie, niezamarzające do - 30°C



Poidła cyrkulacyjne podgrzewane



Gumowe maty do obór uwiązowych i wolnostanowiskowych



Separator przedni, listwa mocująca maty



Przesuwne okna wentylacyjne



Mobilne zbiorniki na paliwo



Wózek do mleka

JFC Polska Sp. z o.o.

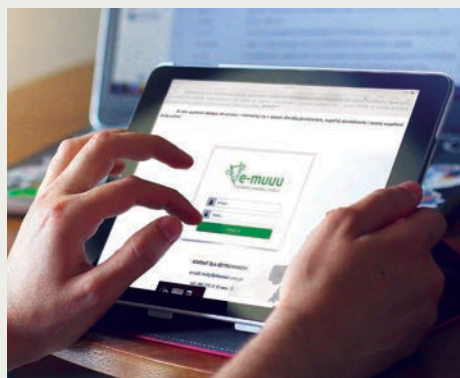
ul. Białostocka 1, Karpin, 05-252 Dąbrówka
tel. 29 757 83 77, fax 29 757 82 01

e-mail: info@jfcpolyska.com

www.jfcpolyska.pl

www.zbiorniki.net

Ułatwienie – aplikacje mobilne



Przegląd dostępnych na polskim rynku aplikacji na smartfony/tablety/PDA, które umożliwiają wprowadzenie danych koniecznych do wygenerowania zaświadczenia bezpośrednio po wykonaniu zabiegu.

1. E-MUU Firma PH Konrad jako pierwsza zaoferowała hodowcom bezpłatny program (serwis WWW + aplikacja) do generowania i wysyłki zaświadczeń o unasienianiu. Od prawie dwóch lat z aplikacji korzystają hodowcy pod oceną użyteczności mlecznej, od pół roku dostępna jest wersja dla inseminatorów i hodowców spoza oceny. Na życzenie użytkownika może zostać wgrany dobór buhajów (oferowanych przez firmę Konrad) oraz lista krów. Zaświadczenie o unasienianiu automatycznie zostaje wysłane do firmy PH Konrad przy pierwszym połączeniu telefonu z siecią i stamtąd trafia do bazy SYMLEK. Elektroniczną wersję kwitów można w każdej chwili wydrukować z programu, inseminatorzy robią to zaraz po zabiegu.

Z aplikacji korzysta ponad 700 hodowców i prawie 100 inseminatorów i lekarzy weterynarii, wykonujących zabiegi inseminacji. Odsetek papierowych kwitów wpływających do firmy zmalał o 25%.

2. MOJESTADO.PL Aplikacja mobilna MojeStado.pl oraz strona internetowa www.mojestado.pl jest odpowiedzią na problemy hodowców, lekarzy i inseminatorów. Pomysł Artura Mioduszeńskiego (hodowcy i informatyka) oraz Dawida Rutyny działa od 7 miesięcy, w tym czasie firma podjęła już współpracę z pięcioma dostawcami nasienia. Aplikacja oprócz obsługi zaświadczeń umożliwia również wydruki oraz powiadomienia SMS dla programów synchronizacji rui, a także uproszczoną książkę leczenia. Autorzy oferują dwumiesięczny bezpłatny okres testowy, potem koszty są stałe i wynoszą 40 gr netto od każdego wprowadzonego zabiegu. Apli-



Coraz większą popularnością cieszą się aplikacje mobilne na Androida. Za parę lat prawdopodobnie zastąpią zupełnie papierowe zaświadczenia.

kacja działa na urządzeniach z systemem Android. System rejestruje i generuje raporty z zabiegów inseminacji wykonanych przy użyciu nasienia od dowolnego dostawcy. Dane o zabiegach są automatycznie wczytywane do systemu SYMLEK.

3. E-TOPGEN System e-topgen działa od ponad roku. Dostępny jest w wersji WWW oraz aplikacji mobilnej dla urządzeń z systemem Android, z możliwością wydruku zaświadczeń, ale można je też przechowywać w wersji elektronicznej. Zapisy są wyciągane do systemu SYMLEK, a z systemu hodowcy mogą wyciągnąć dane o stadzie. Dodatkowo można wgrać wyniki doboru dla stada (podpowiedzi przy rejestracji zabiegu inseminacji). Korzystanie z systemu i aplikacji jest bezpłatne.

4. SERZI Z programu SERZI (System Elektronicznej Rejestracji Zabiegów Inseminacyjnych) korzystają WCHiRZ w Tulcach, SHiUZ w Bydgoszczy oraz MCB w Krasnem. Jest mobilnym przedłużeniem systemu INSEMIK, który z kolei komunikuje się z ogólnopolskim systemem SYMLEK. Inseminatorzy wyposażeni są w zestawy PDA (ang. Personal Digital Assistant) z wgraną bazą danych gospodarstw oraz drukarki przenośne. Funkcjonuje także wersja umożliwiająca rejestrację zabiegów inseminacyjnych w systemie INSEMIK za pośrednictwem strony internetowej. WCHiRZ w systemie INSEMIK rejestruje ponad 70% zabiegów we wszystkich stadach (nie tylko pod oceną).

wykorzystywanego w rozrodzie zwierząt gospodarskich, które dokładnie określa wzór zaświadczenia o wykonaniu zabiegu sztucznego unasięnienia oraz warunki, tryb wydawania i przechowywania zaświadczeń.

Każde zaświadczenie – w trzech kopiach (oryginał dla hodowcy, kopie dla inseminatora i dostawcy nasienia) powinno być starannie i czytelnie wypełnione i zawierać: poprawny numer krowy/jąłówki, datę inseminacji, numer stada, nazwę i/lub numer buhaja, którym inseminowano, numer zaświadczenia, dane i adres właściciela. Każde zaświadczenie musi być opatrzone czytelnym podpisem osoby wykonującej zabieg. System SYMLEK nie przyjmuje zaświadczeń bez podpisanego upoważnienia, przesłanych po terminie, niepoprawnie wypełnionych (zwłaszcza bez podpisu lub podpisanych nieczytelnie).

PUSTKA W SYSTEMIE

Absolutnie niezbędny jest numer krowy, buhaja oraz data zabiegu. Na tej podstawie system jest w stanie

To, co najważniejsze

- Stada pod oceną – konieczne jest wypełnienie zaświadczenia o inseminacji (w 3 kopiach).
- Należy to zrobić starannie i czytelnie.
- Wpisujemy – numer krowy/jąłówki, datę inseminacji, numer stada pod oceną, nazwę i/lub numer identyfikacyjny buhaja, imię i nazwisko lub nazwę posiadacza samicy oraz jego adres.
- Podpis osoby wykonującej zabieg musi być czytelny.
- Na wysłanie do systemu SYMLEK mamy 122 dni.

wygenerować resztę. Czasem jednak dane są tak skąpe, że usługa nie zostaje wprowadzona do systemu. Co wtedy? Problem ma zarówno firma, bo jest kontrolowana przez Krajowe Centrum Hodowli Zwierząt, jak i hodowca, bo jeśli ma stado

pod oceną, a urodzi się jąłówka, nie będzie mógł jej zarejestrować, nie znając pochodzenia. Jego ustalenie (w badaniu DNA) to dodatkowe koszty w wysokości 130 zł, które ktoś musi ponieść.

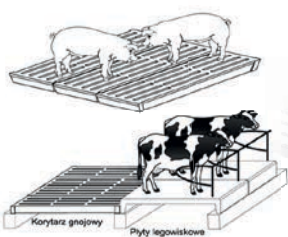
ŻEGNAJ KWICIE!

Problem rozwiązały Niemcy parę lat temu, likwidując papierową wersję zaświadczeń. Inseminatorzy korzystają tam wyłącznie z aplikacji i przysyłają dane drogą elektroniczną. Na polskim rynku też już działa kilka aplikacji mobilnych, przeznaczonych do generowania zaświadczeń (patrz ramka), kilka następnych jest w fazie testów. Oprócz tego taką funkcję mają też programy do zarządzania stadem.

Pozostaje już tylko prawne uregulowanie, czy kwity mogą być przechowywane w formie elektronicznej. Ustawa, nakładająca na firmę dystrybuującą nasienie taki obowiązek na 5 lat, nie przewidywała postępu w technologii. Pożegnanie papierowych zaświadczeń jest już tylko kwestią czasu. ■■

Spółdzielnia Inwestycji i Budownictwa w Łowiczu

PRODUCENT



- Betonowych podłóg rusztowych dla:

- bydła
- trzody chlewnej
- macior
- prosiąt

- Belki żelbetowe pod ruszty

- Płyty na podłogi legowiskowe

- Okna inwentarskie



99-400 Łowicz, ul. Kaliska 103

tel. (46) 837 41 38, 837 32 79

sib@sib.łowicz.pl, www.sib.łowicz.pl



Nasienie Buhajów

- Jąłowice cielne
- Krowy pierwsiastki

tel. 061 426 00 25, kom. 608 322 900



www.intergen.com.pl

Wolfhard Schulze

Baza na Podlasiu: Krasowo Wielkie 8, 18-212 Nowe Piekuty tel. 86 476 16 91

Przedsiębiorstwo BIS

Grunwaldzka 48, 63-840 Krobia, tel. 65 572 73 36, fax 65 573 86 31



**Sprzedaż
jąłowic
cielnych
ras mlecznych**



Export of pedigree Holstein heifers
Экспорт племенного крупного скота

magdabis@poczta.onet.pl www.bis.poznan.pl